

# Halina Frąckowiak, Wariatka tańczy

Ale szum, ale tłum  
Czarna noc, biały rum,  
Złote stosy pomarańczy.  
Dudni dom dana da  
Jak zabawa to zaba...  
I wariatka dzisiaj tańczy.

Kto tu wlaźł, ten tu Pan?  
Jeszcze tyk jeszcze dzban!  
I dzieciaków nikt nie niańczy.  
Każdy ma na coś chęć,  
Bo zabawa jest na pięć,  
I wariatka jeszcze tańczy.

Szalona wiruje chusta  
Szalone wirują usta  
Ot, kaczka, wariatka, ech  
Nie patrzy do lustra

Czerwona na niej sukienka  
Czerwona w sercu udręka  
Ot, kaczka, wariatka, ech  
Przed losem nie klęka

Wódka już jeży włos.  
Ej do bab, ej do kos!  
Kto powiedział, że wystarczy?  
Jeden już nie chce żyć,  
Na ostatek prosi pić,  
A wariatka jeszcze tańczy.

Taką to by na stos!  
Na co jej durny los?!  
Dajcie chłopcy ten kagańczyk!  
Warkocz jej płonie już,  
Dookoła złoty kurz,  
A wariatka jeszcze tańczy.

Szalona wiruje chusta  
Szalone wirują usta  
Ot, kaczka, wariatka, ech  
Nie patrzy do lustra